

Cena numeru
300 mk.

Cena prenumerat
w Łodzi

Miesięcznie mk. 11,00
Z przes. poczt.

Miesięcznie „ 12,500
poza Łodzią egz. 5500

Konto Poczto-
w. Kasy
Oszczęd. 60594
Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

XXVI r,
istnienia

Redakcja i Adm.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41.
TELEFON 28

Redaktor przyjmuje od 5—6 pp
artykułów i listów anonimowych
nie pomieszcza się.

Łódź.

ROZWÓJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Wtorek, dnia 29 maja 1923 r.

Dziś wielka premjera!

CASINO

Dziś wielka premjera!

POLA NEGRI

w ostatnim obrazie europejskiej produkcji p. t.

GŁOS ULICY

wielki dramat w 7 aktach.

Głos ulicy to jeden z najwybitniejszych filmów jakie kiedykolwiek bądź zostały stworzone, a **Pola Negri** tworzy w nim kreację, która przejdzie niewątpliwie w historję sztuki mimicznej.

Początek przedstawień o godz. 4:30 po poł.

Początek przedstawień o godz. 4:30 po poł.

Po dymisji gabinetu generała Sikorskiego.

Konferencje. — Lista nowego gabinetu. — Pogłoski o ustąpieniu marszałka Piłsudskiego. — N. P. R. wobec nowego rządu.

WARSZAWA 28 (A. W.) Desygnowany na premjera pos. Witos odbył w ciągu dnia dzisiejszego szereg konferencji z przedstawicielami klubów sejmowych i z osobami, proponowanymi na stanowiska ministrów.

Konferencje rozpoczęły się od rozmowy z przedstawicielem klubu NPR., pos. Chądzyńskim, który oświadczył, że klub ten poprze nowy rząd w sprawach konieczności państwowej.

Posłowie Thugutta, prezes klubu PSL „Wyzwolenie”, Moraczewski i wice — prezes PPS. Taraszkiewicz, prezes klubu ukraińskiego, oraz Reich, wice — prezes klubu posłów żydowskich w konferencji z posłem Witosem oświadczyli, że względem nowego rządu zajmą stanowisko opozycyjne. Poseł Jan Dąbski oznajmił, iż/poparcie nowego rządu uzależnia wraz z swą partją od jego programu i działalności nowego gabinetu. Przedstawiciele innych klubów byli nieobecni, tak że konferencje z nimi będą miały miejsce w dniu jutrzejszym.

Następnie poseł Witos konferował z osobistościami, wysuniętymi na stanowiska przyszłych ministrów. Konferencje ukończone zostały o godz. 8 wieczór. O tej porze ustalona została już cała lista gabinetu, z wyjątkiem teki ministerstwa spraw wojskowych, co do której jeszcze odbywają się narady.

WARSZAWA 28 (PAT) Pan Prezydent Rzeczypospolitej podpisał w dniu 28

maja dekret, mianujący posła do Sejmu Wincentego Witosza prezesem Rady Ministrów. Jednocześnie na jego wniosek p. prezydent Rzplitej zamianował:

Posła dr. Władysława Kiernika ministrem spr. wewnętrznych posła dr. Marjana Seydę — ministrem spr. zagranicznych posła Władysława Grabskiego — ministrem skarbu senatora Stanisława Nowodworskiego — ministrem sprawiedliwości posła dr. Stanisława Głabińskiego — ministr. Wyzn. Religijn. i Oświecenia Publiczn. posła Jerzego Gościckiego — ministrem rolnictwa i dóbr państwowych posła inż. Władysława Kucharskiego — ministrem przem. i handlu p. Leona Karlińskiego — ministrem kolei żelaznych p. Jana Moszczeńskiego — ministrem poczt i telegrafów p. profesora dr. Jana Łopuszańskiego — min. robót publicznych.

Równocześnie na wniosek p. prezesa Rady ministrów powierzył p. prezydent Rzplitej kierownictwo ministerstwa spraw wojskowych generałowi dywizji Aleksandrowi Osinińskiemu, kierownictwo ministerstwa pracy i opieki społecznej p. Ludwikowi Darowskiemu, a kierownictwo ministerstwa zdrowia publicznego dr. Jerzemu Bujalskiemu.

WARSZAWA 28 (wł.) Podobno dzisiaj ma się rozstrzygnąć sprawa ustąpienia

szefa sztabu generalnego marszałka Piłsudskiego.

Marszałek Piłsudski w rozmowie z witosowcami posłami Janem Dębskim i Erdmanem, wyraził chęć opuszczenia dotychczasowego stanowiska.

W związku z tem ustąpił podpułkownik Wieniawa — Długoszewski, który zajmował stanowisko łącznika pomiędzy sztabem generalnym i ministerjum spraw zagranicznych.

(Prawdopodobnie, jak zwykle skończy się na pogłoskach.)

POZNAN 28 (wł.) W niedzielę odbył się w Poznaniu zjazd delegatów Zjednoczenia Zawodowego Polskiego Województwa Poznańskiego związanego, jak wiadomo z N. P. R.

Obradom przewodniczył prezes Polskiego Zjednoczenia Zawodowego Robotników Rolnych na województwo p. Leśniewski. Na wstępie przemawiał prezes Zarządu Centralnego Zjednoczenia Zawodowego Polskiego p. Mańkowski. Sekretarz Międzynarodowego Biura Pracy dr. Rose mówił na temat o znaczeniu Międzynarodowego Biura Pracy dr. Stanisław Wachowiak o związkach zawodowych a polityce, a p. Leśniewski o znaczeniu umowy zawartej w rolnictwie. Nad referatami wywiązała się bardzo obszerna i ożywiona dyskusja.

W rezolucjach przyjętych zjazd wyraża życzenie, ażeby klub poselski N. P. R. przystąpił do większości sejmowej.

Reka kierująca zamachami dynamitowymi kryje się w Berlinie.

WYKRYCIE SZAJKI ANARCHISTÓW STUDENTÓW. WYDAŁA ICH DZIEW CZYNA PUBLICZNA. BERLIN DZIAŁA VIA KOWNO. POGRZEB Ś. P. PROFESORA ORZECKIEGO.

WARSZAWA 28 (wt.) W związku z aresztowaniami, dokonaniem na Uniwersytecie po wybuchu czwartkowej bomby, władze śledcze doszły do wniosku, że źródłem zamachów jest znajdujący się w centralnej dzielnicy Warszawy lokal konspiracyjny anarchizującej młodzieży, mającej za pośrednictwem Kowna związek z Berlinem, od którego wychodziły pieniądze, materiały wybuchowe i rozkazy.

Uzupełnieniem śledztwa była wiadomość, otrzymana w niedzielę rano, że w podejrzwanym lokalu odbyło się w piątek poufne zebranie, na którym jeden z uczestników, Litwin z pochodzenia, bardzo nieostrożnie wykrzyknął w złości:

„Uniwersytet już załatwiliśmy... nogi mu poobrywało... Teraz kolej na uporanie się z policją, potem z Rządem, a potem... będziemy już rządzą sami”.

Wiadomości tej towarzyszyła wskazówka, że w lokalu tym w komodzie znajdowało się w czwartek 8 bomb oraz puszką z materiałem wybuchowym.

Wobec tego wczoraj donosi „Rzeczposp.” o godz. 10 i pół przed południem silny oddział policji pod dowództwem kom. Dobieckiego otoczył podejrzany dom oraz całą przyległą ulicę, poczem o g. 11-tej wkroczone do konspiracyjnego lokalu, wyważając drzwi wejściowe. W środku znajdowało się dwu młodzieńców, których momentalnie obezwładniono. Przeprowadzona rewizja wykryła w komodzie 5 bomb (3 zatem zni-

kły od czwartku, widocznie użyte do zamachu na Uniwersytecie), nadto 4 magazynki z pruskimi nabojami karabinowymi, 3 do modelu 86, I do modelu 98, oraz parę nabo- jów rewolwerowych do Steyra i Browninga. Bomby są z gatunku austriackich wojen- nych granatów jajowych. Oprócz tego zna- leziono puszkę z pół kg. materiału wybucho- wego, którego zbadanie przekazane zostało rzeczoznawcom wojskowym.

Obu młodych ludzi zaarrestowano, po- czem odbyło się przesłuchiwanie, które oka- zało, że młodzieńcy aresztowani w czwar- tek w krzakach ogrodu uniwersyteckiego, są bezwarunkowo uczestnikami spisku. Dal- sze prace są w toku i w każdej chwili moż- na się spodziewać sensacyjnego dalszego ciągu sprawy.

Na razie aresztowanych jest kilka o- sób, których badanie wskazuje na ścisły udział Kowna i Berlina. Wszystko to są lu- dzie młodzi, inteligentni, przeważnie ze sfer studenckich, bardzo przyzwoicie ubra- ni.

Wielką pomoc w odkryciu szajki oka- zała dziewczyna uliczna, powiernica jednego ze spiskowców. Prawdopodobnie też jej przypadnie wyznaczona nagroda, jeśli nie w całości, to w znacznej części.

W ciągu wczorajszego popołudnia w Urzędzie śledczym zjawili się cały szereg przedstawicieli władz państwowych dla poin- formowania się o szczegółach sprawy.

WARSZAWA, 28. (wt.) Dziś o godz.

11—ej przed południem w kościele św. Krzyża odbyło się nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. profesora Orzeckiego.

W środku nawy kościelnej na katafal- ku, wśród wieńców i kwiatów spoczęły zwłoki ś. p. profesora.

Przy trumnie stanęły delegacje organi- zacji akademickich ze sztandarami i korporacji z rapierami w ręku, jako straż honorowa. Ko- ło trumny zgrupowały się delegacje wyższych uczelni ze sztandarami. W krzesłach zajął miej- sce senat uniwersytetu warszawski i rektoro- wie szkół wyższych, profesorowie in corpore.

Żałobne nabożeństwo w asyście duchow- ienstwa i przy śpiewach chóru akademickiego odbrał ks. Michalski, dziekan wydziału teolo- gicznego. Po nabożeństwie wygłosił przemówie- nie ks. prof. Szlagowski.

Wyrażając współczucie rodzinie trafia- cznie zmarłego profesora nawoływał akademi- ków do spokoju i zimnej krwi wobec ostatnich wypadków.

Tymczasem przed kościołem zgromadzi- ły się tłumy publiczności. Profesorowie i stu- denci wynieśli z kościoła trumnę i złożyli na karawanie.

Kondukt żałobny skierował się na dzie- dzinicę uniwersytetu, gdzie go powitała orkiest- ra marszem żałobnym.

Na balkonie żałobnie przystrojonym, w otoczeniu senatu stanął rektor Łukasiewicz, któ- ry pożegnał zmarłego kolegę w imieniu senatu, profesorów i słuchaczy, poczem kondukt żałob- ny ruszył na cmentarz powązkowski.

Rozruchy komunistyczne w Nadrenji.

SYTUACJA ZAOSTRZA SIĘ. — RABUNKI.

BERLIN, 28. 5. (A W) Nadzieje kół nie- mieckich na rychłe ułagodzenie się rozruchów komunistycznych w zagłębiu Ruhr, okazują się przedwczesne. Sytuacja zaostrza się z godziny na godzinę, i rozruchy zataczają co raz to szer- sze kręgi. Pod wrażeniem zajść tych jest już nietylko rząd Rzeszy, lecz i cała ludność nie- miecka.

BERLIN, 28. 5. (A W) W związku z roz- ruchami komunistycznymi w zagłębiu Ruhr w Bochum i w Essen miały miejsce rabunki sklepów i magazynów.

W Bochum, podczas walk ulicznych, 20 osób zostało zabitych i około 100 rannych.

W Gelsenkirchen proklamowano strajk generalny.

BERLIN, 28. 5. (A W) Skutkiem rozru- chów komunistycznych, w wielu miejscowa- ściach zagłębia Ruhr przerwane zostały połącze- nia telefoniczne i telegraficzne, wobec czego służba informacyjna jest nader utrudniona.

BERLIN, 28. (PAT) Jak donoszą z Essen tłum plądrował tam wczoraj szereg magazy- nów ze środkami żywności. Oddziały samo- pomocy społecznej z bronią w ręku rozpedzały plądrujących.

BERLIN 26 (PAT) Jak donoszą z Bo- chum komuniści tamtejsi atakowali wczoraj wszystkie redakcje oraz szereg biur i ma- gazynów żywnościowych. Niektóre kopal- nie w okręgu Bochum stoją pod wodą.

Reichswehra idzie do Ruhry!

RZĄD NEMIECKI WYWOŁAŁ UMYŚLNIE ROZRUCHY KOMUNISTYCZNE.

BERLIN 28 Jak „Rote Fahne” dono- si, w ciągu soboty przez Berlin w kierunku Ruhry pomaszerowały wielkie oddziały reichswehry, ściągnięte ze wschodniej czę- ści Niemiec, między innymi ze Szczecina i Kołobrzega. „Rote Fahne” wymienia do- kładnie poszczególne oddziały i pisze o 8 wielkich transportach kawalerji, o 2 puł- kach jazdy oraz o kompanjach karabinów

maszynowych. Informacje powyższe udzie- lone zostały przez kolejarzy, użytych do transportowania powyższych wojsk.

„Rote Fahne” twierdzi, że posiada dowody, które wykazują, że rozruchy ko- munistyczne w zagłębiu Ruhry zostały wywo- łane przez niemiecki rząd rozmyślnie w ce- lu uzyskania możliwości użycia reichswehry w terytorjach okupowanych.

Z ostatniej chwili.

SCHWYTANIE BANDYTY UKRAIŃSKIEGO

LWÓW, 28. (wt.) W czasie obław na de- zertersów w powiecie lwowskim policja aresztowa- wała we wsi Horwatach Semena Tryhuba, któ- ry w maju r. 1919 podczas walk polsko—ukraiń- skich zamordował ś. p. ks. Czarnika. Tryhub był już raz aresztowany i siedział w więzieniu, skąd jednak uciekł i ukrywał się w Horwatach i okolicy. Jest on podejrzany także o podpale- nie zagrody wójta w Horwatach. Ujęto go w czasie snu na stogu siana z karabinem nabitym u boku. Ponadto wyłapano w lasach kilku dezertersów.

SENSACYJNE SZCZEGÓŁY ŚLEDZTWA W SPRAWIE WOROWSKIEGO.

LOZANNA, 28. 5. (A W) W trakcie śledz- twa, prowadzonego o zabójstwo Worowskiego, okazało się, że Worowski posiadał do dyspozycji olbrzymie kwoty w walutach zagranicznych, które przeznaczone były na propagandę komu- nistyczną w Europie zachodniej.

Sumy te zdeponowane były w jednym z banków niemieckich, a uzyskane zostały przez rząd sowiecki ze sprzedaży kosztowności cer- kiewnych. Sprzedaż tych kosztowności odbyła się pod kierownictwem Worowskiego, jako przedstawiciela rządu i Worowski przywiózł kwoty uzyskane z tej sprzedaży w dwóch kufrach do Rzymu, skąd zdażył przekazać na ręce agitatorów komunistycznych w Niem- czech, Szwajcarii i Włoszech, znaczną ich część.

Resztę, wynoszącą 15 milionów franków szwajcarskich, tj. około 130 miliardów marek polskich rząd szwajcarski polecił opieczetować, przeznaczając ją na odszkodowanie dla obywa- teli szwajcarskich, którzy ponieśli straty.

MONETA LITEWSKA W KŁAJPEDZIE.

KŁAJPEDA, 28. 5. (A W) W dniu 1 czerwea rb. zostaje wprowadzony na obszarze Kłajpedy list litewski, jako obowiązująca jedyn- stka w obiegu powszechnym.

Oceywista, że w związku z tem, marka polska kursować przestanie.

(Jak wiadomo, list litewski równa się 1—10 części dolara).

RODACY! — Nabywacie użity

Hurtowni Spółdzielczej T-wa „Rozwój” w Łodzi

a zrobicie tem przysługę Ożynie i Narodowi. — Użytkownicy po 5,000 mk. przysługę Bank Spółdzielczy Andrzej 8 i Tęż. „Rozwój”, Podie- na 4. (61366)

Pozegnanie.

Po za pięknymi słowami, które jako miód lub wonna ambrozja sączą się z ust ojców naszego narodu — kryje się ich charakter, który dopiero jest właściwym miernikiem człowieka i jego wartości.

Cóż z tego że socjaliści obiecują, robotnikom raj na ziemi i góry złota, które oczywiście trzeba zrabować drugim, kiedy na przykład tam gdzie doszli do władzy, jak w Sowdepji, urządzili jeden szpital, jedno więzienie, jedno piekło i wiele cementarzy dla rozpadających się z głodu szczęśliwych wyznawców idei Marksa.

Cóż to z tego że generał Sikorski w swoim peżegnalnym wystąpieniu sejmowym usiłował przedstawić swoje rządy i swoją osobę, w jaknajlepszym świetle, — kiedy kraj na podstawie faktów i czynów wyrobił sobie o jego charakterze zgola odmienne zdanie.

Na stanowisku, jakie zajmował usępujący premier, powinien się znajdować człowiek mądry, a podrugie człowiek szczerzy zwłaszcza z własnym narodem, czego niestety o nim powiedzieć się nie da.

Wychowany w tajemniczej szkole „postępu” został szefem sztabu Legionów z racji poparcia NKN-u, wyobrażającego sobie jak wiadomo, że biały orzeł może istnieć tylko na czarno żółtej chorągwi.

Dalsza jego karjera polityczna opierała się o „Czynnik nieobliczalny” naszego państwa, który propagując, jako nigdy niezawodzący środek „Fałszywą grę” wyprowadził „na ludzi” pana W. Sikorskiego.

Nic więc dziwnego iż pierwsze jego kroki zaraz zaznaczyły czem nasiąkł charakter generała, który dużo w Sejmie mówił o swojej bezpartyjności, a tymczasem pocichu rozkazał gnębić narodowe organizacje, czego dowodem jest znany tajny okólnik odczytany w Sejmie przez p. Głabińskiego lub zamknięcie „Rozwoju”.

Również metoda inspirowania prasy zagranicznej i urabiania sobie opinii Europy w duchu nietyle pożądanym dla kraju ile dla premiera, po to aby potem na tą opinię powołać się przed Sejmem i narodem — co wyraźnie wyszło na jaw po tragicznej śmierci Narutowicza, świadczyło by może nawet bardzo dodatnio o jego zdolnościach dyplomatycznych lecz jednakże w narodzie wywoływało przykre echa i dysonanse.

Dalej opieranie się na mniejszościach narodowych, t.j. żydach i Niemcach bezsprzecznie wrogich naszemu krajowi, — li tylko celem utrzymania się na stolcu ministra i przy sterze władzy — dowodzi tylko niezwykłej ambicji, niezrozumienia właściwego dobra kraju, któremu należy zawsze podporządkowywać własny egoizm i własne ja, zwłaszcza jeżeli się jest pierwszym w państwie urzędnikiem.

Wysoka inteligencja pana premiera, musiała mu wskazać jedyną drogę do racjonalnego rozwoju Polski, przez utworzenie silnej większości narodowej, zdolnej do zahamowania wszystkich zapędów wrogów, dążących do zrobienia z naszej ojczyzny wielonarodowościowej Austrii, która właśnie dla tego jest tak słaba, nietrwała.

Dlaczegoż, mając powyższe na uwadze jeździł od Poznania do Wierchosławic, byle niedopuszczyć do tego, co było jego pierwszym obowiązkiem.

Dlaczegoż usiłował rozbić Chrześcijańską Jedność, odciągnąć Chadecję, tą jedyną dzisiaj podporę polskości u nas?

Tu jasno wykazuje się charakter i dwulicowa polityka tego, któremu takiej komedji przed własnym narodem grać było nie wolno.

Może być pewnym pan Sikorski, iż naród wolał by widzieć na stanowisku premiera, takiego, który by mu mówił prawdę, który by mu mówił że to jest źle, to a to mu się nieudało, ale na „swoje usprawiedliwienie” mogą wam podać zarządzenia jakie w tej

mierze wydałem.

Naród zrozumie iż idealnego człowieka niema, iż każdy jest omylny, i wybaczy nawet błędy — nawet usunie nieudolną jednostkę — ale przy szczerości, nie straci do niej zaufania, nie straci w nią wiary.

A to jest bardzo dużo, panie premierze!

Ustępującemu generałowi życzyliśmy aby nadal pozostał tem czem był dzielnym fachowcem w swoim zawodzie „właściwym człowiekiem na właściwym miejscu”.

A. S.

Czy „kwestja białoruska” istnieje?

Proces białostocki wykazał, że istnieje poza stronnictwem p. Thugutta i belwederską lewicą pewna jeszcze grupa ludzi, która dąży do udowodnienia, że „kwestja białoruska egzystuje”. Wykazał jednak równocześnie, że „ruchu białoruskiego” w Polsce niema, są natomiast jego poplecznicy w państwach ościennych wrogich Rzplitej.

„Jak wiadomo — pisze białostocki korespondent „Gaz. War” — pierwsza myśl stworzenia samodzielnej Białorusi została podana przez Niemców, którzy, gdy stanęli w roku 1918 nad Dnieprem, w tejże chwili wysunęli „kwestję ukraińską i białoruską”, wygrywając je zarówno przeciw Polsce, jak i przeciw Rosji.

Później pod rządami Józefa Piłsudskiego Polska lewicowa aktywistyczna poszła w ślady Niemców i jąla krzewić idee niepodległej Białej Rusi i Ukrainy.

Rząd polski za czasów Osmałowskiego i Raczkiewicza zakładał pisma białoruskie, popierał komitety białoruskie, usiłował pomagać w formowaniu armji białoruskiej i nawet prześladował tych działaczy kresowych, którzy w ten lub ów sposób zwalczali ruch białoruski.

Ale życie obaliło te szkodliwe pomysły, traktat ryski położył kres wszelkim białorusko-ukraińskim fantazjom. Jednak „grupka działaczy białoruskich”, powołana do życia przez Niemców i polską lewicę pozostała i — co najgorzej — pozostała bez zajęcia, bez milionów, bez wikt i żołdu. Zawisła też w powietrzu pozabawiona podstaw życiowych idea „samodzielności białoruskiej”, która według pomysłów

naszych lewicowców miała rozsądzić Rosję. Niemcy tymczasem zdali sobie sprawę z położenia i zdecydowali się wykorzystać idee „samodzielności białoruskiej” celem... rozsądzenia Polski.

Zorganizowali więc zjazd w Czechach za prosili „działaczy białoruskich” do Litwy kowieńskiej, wreszcie przyjęli do „spółki bez ograniczonej odpowiedzialności” sowiety moskiewskie. Jednocześnie zjawiała się koncepcja „listy Nr. 16”, na którą też poszło nie mało niemiecko-sowiecko-żydowskich pieniędzy.

Lastowscy i Baranowowie, gdy poczuli szelest niemieckich marek w swej kieszeni, oczywiście musieli coś zrobić. Zaczęli więc krzewić „ruch białoruski” przy pomocy zorganizowanych przez nich band partyzanckich.

Bandy te rabowały, zabijały, podrywały tory, przecinały druty, piły wódkę, hulwały z dziewczętami wiejskimi.

W kryjówkach leśnych w puszczy białowiejskiej gnieździł się „Skomorechy”, „Czorty”, „Tarasy Bulby”, awanturnicy na mniejszą i większą skalę.

Każdy mniej lub więcej sprytny osobnik posiadający sporą ilość pieniędzy, potrafił zorganizować podobny „ruch białoruski”, na cudzem terytorjum. Każdy z takich panów zaangażuje 100-200 indywiduów z pod ciemnej gwiazdy i zdoła zabić 5-10 osób oraz spalić 2-3 mosty.

Sprawa nie jest zbyt trudna. Znajdą się nawet i „ideowcy”, jak Matejczuk i Masławska

Pod komenda żydów.

OBRADY MIĘDZYNARODÓWKI W HAMBURGU.

Dnia 23 bm. kongres socjalistyczny w Hamburgu powziął pierwszą swą uchwałę, ze wszystkich najważniejszą, której mocą utworzono nową międzynarodówkę. Podstawowe zasady statutu przyjęto jednogłośnie burzliwymi oklaskami wszystkich uczestników kongresu. Statut nowej międzynarodówki postanawia, że zadaniem wszystkich do niej należących partji jest dążyć do wprowadzenia socjalizmu w miejsce kapitalizmu. Środków dla osiągnięcia tego celu ma być walka klasowa. Wszystkie wchodzące w skład nowej międzynarodówki partje w zagadnieniach charakteru międzynarodowego powinny poddać się postanowieniom komitetu wykonawczego. Osobliwością nowej organizacji jest to, że obowiązywać ma nie tylko w czasie pokoju, lecz także i na wypadek wojny. Ażeby uniknąć rozpadnięcia się międzynarodówki w razie konfliktu, pomiędzy mocarstwami, obowiązującą instancją dla wszystkich partji socjalistycznych musi być tylko międzynarodówka.

Siedzibą nowej międzynarodówki jest Londyn. Sekretarzami generalnymi jej zostali Tom Shaw i Fryderyk Adler. Do komitetu wykonawczego weszli: Henderson (Anglja), Bracke (Francja), Vandervelde (Belgja), Traeistra (Holandja), Bauer (Austria), Modigiland (Włochy), Abramowicz (Rosja), Wells (Niemcy).

„Fakt dojścia do skutku tego hambur-

skiego zgromadzenia jest datą historyczną — zapewnia synhedrjonu p. Henryk Bezmaski, który pod maską tego pseudonimu ukrywa zbyt koszerne swe nazwisko Posner. — Wojna zwała drugą Międzynarodówkę. W tych warunkach rozbiła a także rozkładu ludzie dobrej woli zaczęli rozumieć, że za każdą cenę należy Międzynarodówkę odbudować. Należy program ograniczyć, usunąć z niego wszystkie czynniki różnicujące, wszystko, co dzieli. Należy pozostawić to tylko, co łączy, co wiąże, chociażby negatywny tylko program walki z reakcją europejską: ale należy taką Międzynarodówkę za każdą cenę stworzyć”.

Stworzyć — aby przeciwstawić ją wszystkim zjednoczonym, rozpanoszoną siłom światowej reakcji. Bo przecież nie wolno dać światu zginąć w odmetach odradzających się feodalizmów, monarchizmów, klerykalizmów i nacjonalizmów. Trzeba świat społeczny postępu ratować, bo inaczej reakcja na dziesiątki lat zawładnie światem.

Nie wolno dać światu zginąć w odmetach odradzających się feodalizmów, monarchizmów, klerykalizmów i nacjonalizmów, powiedzieli sobie pp. Diamand, Perl, Posner i towarzysze i pojechali do Hamburga, ażeby dla tego wzniesłego celu sprzymierzyć się tam z innymi zamaskowanymi i bezmaskimi żydami. Bo coraz gorzej jest już z tym światem, który opowiada usiłują goje.

NA MARGINESIE.

Kresy.

A na Wołyniu żyje zbirów banda,
Czelnie rej wiodąc już od kilku lat.
W krąg bolszewicka idzie propaganda,
Niosąc stek lotrostw i trucizny jad.
Moch z żydem, dając dziś do jednej mety,
Ostre pazury w ciało nasze wpił
I polskie kresy, zmieniając w sowiety,
Śmieje się z rządu, który niema sił...
W czasie wyborów sprytnie igał i mgliście,
Zwykłej kanalii wykazując spryt;
Rezultat z tego wypadł oczywiście,
Że w Sejmie Polskim rej nam wiedzie żyd!
Rządu (w tej sprawie) nie boli dziś głowa, —
Jest obojętny bowiem, niezem głaz, —
Na kresach wraza rozbrzmiewa w krąg mowa,
Żyd się panoszy, z ciemnym mochem wraz;
Lecz dość igraszki, zbyt kosztownej zda się,
Z której się śmieją nasze wrogi w głos, —
Musimy skończyć z tem w najkrótszym czasie,
By się nad nami nie zemścił zły los.

Stanisław Żyżkowski (Eszet).

WIADOMOSCI Z KRAJU.

Uchwały krakowskiego Tow. „Rozwój”.

(k) Członkowie Tow. „Rozwój” i przyjaciele ich programu, zebrani na wiecu w Krakowie 25 maja b. r.

1) Wyrażają słowa oburzenia i protesta przeciw oszczerstwom, pomawiającym tę organizację o jakiegokolwiek związku z prowokacyjnymi zamachami dynamitowymi i wyrażają wyrazy głębokiej bólesci z powodu ofiar tych zamachów.

2) Wzywają rodaków do zachowania zimnej krwi wobec wszelkich prowokacji, do wytrwania na raz obranej drodze walki legalnej, pokojowej ekonomicznej i ideowej z zalewem niepewnych żywiołów; wzywają do ustawodawczego przeprowadzenia zasady „numerus clausus” i do jak najgorliwszego wypełniania słobowania „swój do swego”.

3) Wzywają wreszcie wszystkich Polaków bez względu na partję, aby w chwili groźnego napięcia i krytycznego skrzyżowania się sił w Europie związali się do solidarnej obrony interesów narodowych przed atakiem zewnętrznych naszych wrogów.

4) Polecają baczej uwadze społeczeństwa zbliżający się Kongres Judaistyczny, zwolany staraniem Tow. „Rozwój” na jesień do Krakowa.

Nagrody płacone za wykrycie spraw zamachu

(k) Po za nagrodą, wyznaczoną przez Komisariat Rządu za wykrycie sprawców lub współwinnych w dokonanych ostatnio zamachach dynamitowych w Warszawie, również Zjednoczenie Polskich Stowarzyszeń w Warszawie zadeklarowało na ten sam cel 5 milionów, oraz redakcja „Kuriera Warszawskiego” 1 milion.

P pieranie żydów.

(k) „Słowo Radomskie” pisze: protest przeciwko popieraniu żydów i wysługiwaniu się im w niektórych wydziałach Radomskiej Dyrekcji Kolejowej.

Leży przed nami okólnik z dnia 23. V. 1923 r. za Nr. 8960 Dyrektora Wydziału Finansowego p. Kalińskiego, podający do wiadomości pracownikom kolejowym, że mogą się ubierać na kredyt w żydowskiej firmie „G. Zygmant w Radomiu, ul. Lubelska Nr. 18”. Załączone są przytem wzory zobowiązań i upoważnień do potrącania z pensji pracownika należności „za pobierane materiały na rzecz firmy”

A więc na to jest Wydział Finansowy Dyrekcji Kolejowej Radomskiej aby zalecał pracownikom żydowskie firmy, a biura kolejowe są po to, aby marnować czas kancelistek i papier skarbowy na rozsyłanie wstretnych okólników, a następnie inkasować pieniądze dla żydowskiej firmy.

Główny proces prasowy.

(k) Jak się dowiadujemy w przysłym miesiącu odbędzie się proces prasowy w osławionej sprawie ppłk. Bielakowskiego b. dowódcy wojsk. więzienia karnego w Stanisławowie, którą zajmowało się wiele pism, a między innymi i miejscowy „Kurier Stanisławowski” przez swego współpracownika p. Zbigniewa Orwieza, który staje jako oskarżony przez ppłk. Bielakowskiego o obrazę czci. Sprawę prowadzi sędzia śledczy p. Krupka, a przesłuchania świadków z różnych stron Polski są już w pełnym toku. Dowód prawdy, który oskarżony ma przeprowadzić z całą pedanterją i przy niezwykle trudnym zadaniu sobie trudu, jak twierdzą interesowani budzi niezwykle zainteresowanie. W aferę tę wnieoszonych jest wiele osób z wyższego świata wojskowego całej Polski.

Uchylanie się żydów od służby wojskowej.

(k) Przy przeglądach kontrolnych i powoływaniu na ćwiczenia władze wojskowe mają wielki kłopot z żydami, którzy od ćwiczeń usiłują się wszelkimi sposobami wykreść. Pomagają im w tem liczni pośrednicy żydowscy, którzy starają się o uzyskanie dla swych klientów lekkiej kategorii służby, lub wogóle o uchylenie służby. W sobotę P. K. U, we Lwowie oddało w ręce Prokuratorji niejakiego Zygmunta Kerzera, żyda zajmującego się wyrabianiem zwolnień, w tej właśnie chwili, kiedy od niejakiego Schawarza brał za wyrobienie zwolnienia od ćwiczeń 750 tysięcy marek.

Wysiedlanie obcokrajowców.

(k) Na mocy obowiązującego rozporządzenia Komisariatu rządu w Warszawie wysiedlanie nielegalnie przebywających obcokrajowców z Warszawy trwa w dalszym ciągu.

Specjalne wywiady policyjne ustawicznie wyłapują niepożądany element. Dnia 18 bm. wyjechał ze stolicy transport obcokrajowców połączony z transportami pochodzącymi z innych województw Rzeczypospolitej do stacji kontrolnej w Równem i Baranowiczach.

Pantofelki „warszawskie” dla marszałkowej Fachowej.

(k) Cech szewców warszawskich złożył marszałkowi Pochowi, w czasie jego pobytu w Warszawie, drobny upominek: pantofelki dla jego małżonki. Do upominku dołączony był adres, w którym, między innymi, powiedziane było: „Nasz cech zalicza do swych szeregów je dnego z naszych bohaterów narodowych, Jana Kilińskiego, który w r. 1794 był organizatorem powstania Kościuszkowskiego w Warszawie, a potem, wręczając cesarzowi Napoleonowi w r. 1812 sztandar pułku, przyprowadził mu dwóch swoich synów, których ofiarował na służbę w Armji Francuskiej”.

Grad — walkości kurzego la'a.

(k) We wsi Poturzyn i okolicy Tomaszowa Lubelskiego, w ubiegłym tygodniu upadł grad wielkości kurzego jaja. Szkody wyrządzone przez ten grad są nader dotkliwe, na polach Witkowskich oziminy, jak również jarzyny, całkiem zniszczone; na polach Poturzyńskich szkody mniej znaczne, ucierniały prze ważnie drzewa owocowe, gdyż zniszczony został kwiat na gałęziach. Szyby w domach mieszkalnych od strony północnej — całkowicie powybijane. Na ile grad był obfity, świadczy fakt, że na drugi dzień rano można było zbierać w miejscach mokrych, jak to na łąkach, w rowach kawałki lodu wielkości włoskiego orzecha.

Aresztowanie dyrektora banku.

(k) W Łucku aresztowano dyrektora Banku Wschodniego Mojżesza Flitego i odstawiono pod eskortą do lwowskiej dyrekcji policji. Zarzucają mu fałszowanie dokumentów. Przybył on jako uchodźca do Polski z Odessy i uzyskać miał w sposób oszukańczy w Mielnicy w pow. borszczowskim prawo przynależności do tej gminy. Z dokumentem uzyskanym w ten sposób przybył Mojżesz Flite do Lwowa i uzyskał tu w biu-

rze paszportowym paszport, przedstawiając tu kartę przynależności do gminy w Mielnicy. Na paszporcie tym sfałszowano podpis radcy Benoita i manipulantki. Flit przed kilku dniami przybył do Lwowa, gdzie zamierzał utworzyć filję warszawskiego Banku wschodniego i w związku z tą sprawą wyjechał do Łucka.

O kopalnię Dellbruecka.

Na wieść jakoby prof. hiszpański Fabrega jako rzeczoznawca i przewodniczący komisji granicznej wniósł u Rady Ambasadorów o przyznanie kop. Dellbrueck Niemcom, cała okolica kopalni nie stawiła się na Górnym Śląsku obok do pracy na znak sprzeciwu, które mu też dała wyraz w następującej rezolucji, powziętej na wiecach w Makoszowach i Przyszowicach, po przemowach posłów Grajka i Mokrego, względnie Gwoździa i Czajora (która wraz z szczegółami podamy jutro). Rezolucja brzmi:

Robotnicy, pracujący na kopalni Dellbruecka, zgromadzeni w Makoszowach w liczbie 2500 i w Przyszowicach w liczbie 2300 w dniu 24 maja 1923 r. protestują najenergiczniej wobec wszelkich wersji w pismach tak niemieckich jak i polskich oraz pogłosek, jakoby kopalnia Dellbrueck miała przypaść Niemcom, gdyż uważaliby tę decyzję za wielce krzywdzącą niesprawiedliwość.

Zważywszy, że przeszło 2800 robotników w gminach: Kończyce, Pawłów, Bujaków, Przyszowice, Makoszowy, Chudów, Ornatowice i Gieraltowice zatrudnionych na kopalni Dellbruecka stanowi 75 proc. załogi tej kopalni t. j. ludności wyłącznie polskiej, domagamy się stanowczo przyłączenia kopalni Dellbruecka do Polski.

Zważywszy, że kopalnia ta znajduje się na samej granicy polsko-niemieckiej, gdzie przešlo 80 proc. pokładów węglowych leży po stronie polskiej i mając na względzie, że kopalnia Dellbruecka będzie dalej miejscem pracy dla ludności okolicznej — domagamy się przyznania kopalni temu państwu, na którego terenie leżą nieruszone pokłady, t. j. Polsce, gdyż na wydzierżawienie pokładów tych Niemcom ani robotnicy ani rząd polski zgodzić się nie mogą, robotnicy zaś nie wierzą w żadne konwencje z Niemcami, gwarantujące robotnikom zamieszkałym po stronie polskiej dalszą pracę na kopani Dellbrueck w razie przyznania jej Niemcom.

Wobec powyższego apelujemy do sumienia Komisji Granicznej, a nie mniej do Pana eksperta, aby przy rozstrzygnięciu tej kwestji oparli się przede wszystkim na woli ludności, gdyż za rozstrzygnięcie i skutki jego ponosić będą pełną odpowiedzialność.

Papież o zasługach polskich księży-męczenników.

Z Rzymu donoszą, że Ojciec św. na tajnym posiedzeniu Konsystorza wygłosił przemówienie, w którym uroczysto wymienił 16 nazwisk księży katolickich, skazanych w procesie moskiewskim, przyczem zaznaczył, że zostali oni uwięzieni, a jeden z nich okrutnie zamordowany w chwili, gdy Misja papieska rozdaje żywność w Rosji. Ojciec św. stwierdził dalej, że sowiety nie chciały księży wydać, a skazanie ich odbyło się wśród manifestacji antyreligijnych. Za szczególną atoli uważa poświęcenie, że przesładowania bohaterskich synów Kościoła, a w szczególności krew, niewinnie przelana, będą nasieniem przyszłych nawróceń, jak za pierwszych czasów chrześcijaństwa.

Ojciec św. wobec przesładowania kleru, zarówno katolickiego, jak i innych wyznań podnosi głos z żądaniem ludzkiego traktowania wyznawców religji chrześcijańskiej, czego domaga się również cały świat cywilizowany.

W zakończeniu przemówienia oświadczył Ojciec św., że akcja papieskiej Misji żywnościowej w Rosji nie będzie przerwana, albowiem nie należy przeczywieć tylko...

KRONIKA

— Kalendarzyk.

Wtorek dnia 29 maja Teodozji P. M.
Wschód słońca g. 4 m. 28
Zachód g. 8 m. 39

— Widowska.

Teatr miejski (Cegielniana 63)

„R. H. Inżynier”

Teatr Sccla (Cegielniana № 13)

„Qui pro quo” „Szukajcie prezydenta”

Filharmonja (Dzielnia 20)

„Luna” (Przejazd 1)

„Gdy w sercach wra burza”

„Casino” (Piotrkowska 67)

„Głs ulicy”

„Odeon” (Przejazd 2)

„Cuda dżungli”

Grand-Kino (Piotrkowska 72)

„Jego kanaryjska mość”

Miejska Biblioteka Publicz (Andrzeja 14)

otwarta codziennie od 3—9 wiecz.

Muzeum Nauki i Sztuki (Piotrkowska 91)

Prace artystyczne S. Grodzkiego i akwa

rele B. Korzańskiego.

Od 31 | V — 17 | VI włącznie między 3—8 wiecz.

Kalendarzyk historyczny.

1453 Zdobycie Konstantynopola

1480 Zgon dziejopisarza Jana Długosza.

Wiadomości bieżące

— Pobór do wojska rocznika 1902.

Jak się dowiadujemy, w dniach najbliższych ukażą się na murach miasta ogłoszenia o powołaniu do przeglądu wojskowego rocznika 1902.

Przeгляд popisowych wyznaczony został na dzień 11 czerwca.

Termin wezelenia do oddziałów wojskowych zostanie ogłoszony po ukończonym przeglądzie.

— Likwidacja spraw wyborów do Rady Miejskiej.

(pap) Przewodniczący Głównego Komitetu Wyborczego do Rady Miejskiej sędzia Kahl przyjmuje w sprawach wyborów do Rady Miejskiej codziennie od godz. 12 do 2-jej w Sądzie Okręgowym, pokój Nr. 63.

— Stopniowa likwidacja kart pobytu.

(pap) Jak nam komunikują, karty pobytu dla cudzoziemców będą stopniowo z dniem 1 czerwca rb. wstrzymywane i nieprolongowane. Ci tylko z obywateli cudzoziemskich będą mogli przedłużać karty pobytu, którzy starają się o obywatelstwo polskie.

Obywatele państw ościennych, zamieszkałi stale w Polsce, którzy dotychczas korzystali z kart pobytu, obowiązani są obecnie starać się w konsulacie państwa, którego są obywatelami, o paszport swego państwa. Z paszportami temi należy się zgłaszać do Komisarjatu Rządu (ul. Kościuszki Nr. 1.) do wydziału wojskowo — policyjnego (pokój Nr. 6), celem zameldowania się i uzyskania prawa pobytu w Polsce.

— Ekwiwalent za umundurowanie rezerwistów.

(pap) Rezerwiści roczników 1896 i 1895 prócz normalnych poborów, otrzymują jeszcze ekwiwalent za zużycie własnego munduru podczas ćwiczeń, według następującej stawki dziennie: za dzieńne zużycie płaszczka 190 mk., za bluzy 320 mk., za spodnie 110 mk., za trzewiki 160 mk., za buty kawaleryjskie 110 mk., za koszulę 40 mk., za kałesony 30 mk.

— O zlikwidowanie zatargu rzeźników.

(pap) W sobotę rano udała się delegacja czeladników rzeźniczych do inspektora pracy, aby poinformować się o rezultatach wyjazdu inspektora Wojtkiewicza do ministerjum w sprawie likwidacji zatargu z rzeźnikami.

Wobec przeciągnięcia się strajku, zarząd związku oświadczył, inspektorowi pracy, iż za dalsze skutki strajku, odpowiedzialności nie bierze. Inspektor pracy zakomuni-

S. † P.

JANINA PISARSKA

urodzona 27 lutego 1895 r.

po długich i ciężkich cierpieniach zmarła dn 27 maja 1923 r. opatrzona Sw. Sakramentami. Wyprowadzenie zwłok z domu przy ul. Piotrkowskiej 92 na Stary cmentarz katolicki nastąpi 29 maja o godz. 4 i pół po południu.

Rodzina,

(857d1)

Pochwała dla korpusu Nr. IV Łódź

ROZKAZ INSPEKTORA ARMJI NR. IV.

Dowódca O. K. IV w rozkazie nr. 52 po daje do wiadomości następujący rozkaz Inspektora Armji Nr. IV w związku z pobytem Marszałka Focha:

„W czasie pobytu Marszałka Focha w obrębie Inspektoratu IV, Armii zostały mu zaprezentowane następujące oddziały:

W Dziedziach 2 p. sawoleżerów, 3 p. strzelców podhalańskich, w Katowicach kompanja 73 pp., w Częstochowie 27 pp., w Piotrkowie 25 pp., w Skierniewicach 18 pp.

Wygląd zewnętrzny oraz dzielna postawa tych wszystkich wymienionych oddziałów wywarły na Marszałku Fochu jaknajlepsze wrażenie. Z okazji dłuższego pobytu w Krakowie w czasie ćwiczeń polowych, które przeprowadzał 20 pp. łącznie z 2 baterją 6 pap., Marszałek Foch kilkakrotnie wyrażał swe uznanie dla

tych oddziałów za ich wysoką sprawność i pełną znajomość najnowszej taktyki bojowej.

W czasie uroczystej rewii przed Marszałkiem Fochem defilujące oddziały 20 pp. 2 komp. 2 p. wojsk kolejowych, 1 komp. 1 p. sap, 3 szwadron 8 p. ul, 1 bat. 5 pap., 6 pap., 21 pap., 5 dak, oraz 6 aut pancernych 5 dyonu samochodowego, odznaczyły się świetnym wyglądem, zewnętrznym spokojem i pewnością w marszu.

Radując się z tak wielkiego uznania Wielkiego Wodza, z przyjemnością podaję to do ogólnej wiadomości, i dziękuję równocześnie wszystkim od dowódcy Okręgu Korpusu i całego korpusu oficerskiego, aż do każdego żołnierza.

(—) Szeptycki gen. Broni i Inspektor IV Armji“.

kował, że wyrze presję na pracodawców i we wtorek ma zwołać konferencję wspólną pracodawców i pracowników. Przedstawiciel związku czeladzi oświadczył inspektorowi pracy, że zarząd nie cofnie się nawet przed wysłaniem skargi do Prezydenta Rzeczypospolitej.

— Czeladnicy rzeźniccy przeciwko podwyższeniu cen mięsa.

(pap) Zarząd związku zawodowego czeladzi rzeźniczych wystąpił przeciwko zamierzonej przez majstrów rzeźniczych podwyższeniu cen na wyroby mięsne. Czeladzie rzeźniccy twierdzą, iż ceny na żywe mięso, wbrew temu, co usiłują wmówić w ogół majstrom, nie podniosły się ani wcale, przeciwnie majstrom, ciągnąc ze swych warsztatów pracy duże zyski, opierają się przyjęciu minimalnych żądań pracowników.

— Kursy wakacyjne.

(bip) W okręgu szkolnym łódzkim będzie czynnych w br. szkolnym 18 kursów wakacyjnych dla nauczycielstwa szkół powszechnych. Większość kursów odbędzie w pierwszym terminie.

— Zjazd towarzystw kulturalno oświatowych.

(bip) W dniach 23 i 24 czerwca odbędzie się w Łodzi zjazd delegatów towarzystw kulturalno oświatowych, istniejących na terenie okręgu szkolnego łódzkiego. Zjazd ma na celu skoordynowanie pracy oświatowej w okręgu szkolnym łódzkim, oraz wprowadzenie w nią planowości przez oparcie jej na racjonalnych podstawach. Zjazd jest z inicjatywy kuratorjum szkolnego i okręgu łódzkiego.

— Z plantacji miejskich.

(pap) Jest niewątpliwie nielada zasługą dyrektora plantacji miejskich, p. Rybskiego, że stan plantacji miejskich, parków, ogrodów skwerów w obecnym momencie przedstawia się nader okazale. Na plantacjach miejskich

pracuje obecnie ok. 200 robotników, zajętych ostatecznym uporządkowaniem plantacji. Wypótyczony od sejmiku powiatowego walec parowy, ubija i tłucze drogi parkowe. Jedynie brak funduszy nie pozwolił w roku bieżącym na wykończenie ostateczne parku „Zróżdka” gdzie miał być założony ogród botaniczny, oraz na wykończenie parku ludowego na polesiu konstantynowskim.

— W Łodzi stwierdzono wściekliznę.

(pap) Wobec urzędowego stwierdzenia wścieklizny u zwierząt w Łodzi, wydano polecenie, aby wszystkie psy, na terenie m. Łodzi były niezwłocznie zaopatrzone w smycze i kagańce. Psy i inne zwierzęta domowe wściekłe i podejrzane o wściekliznę powinny być przez właściciela lub ich dozorcę natychmiast zamknięte w miejscu bezpiecznym, aż do interwencji właściwej władzy policyjnej.

W razie pokasania człowieka, każde podejrzane zwierzę domowe powinno być natychmiast poddane pod obserwację lekarza weterynaryjnego aż do ustalenia rozpoznania.

Wszystkie waleśające się, biegające luzem psy i koty, oraz psy, nie prowadzone na linkach i smyczach i niezaopatrzone w kagańce będą chwytane przez czyszciciela i zabijane.

O każdym przypadku pokasania nawet przez zwierzę podejrzane o wściekliznę, należy natychmiast donieść najbliższemu lekarzowi urzędowemu. Osoby pokasane powinny pozostać pod obserwacją lekarza urzędowego aż do powzięcia podejrzenia lub stwierdzenia wścieklizny u zwierzęcia, stojącego pod obserwacją lekarza weterynaryjnego.

Winni przekroczenia przepisów niniejszego rozporządzenia karani będą w drodze administracyjnej w myśl art. 25 ust. z dnia 25 lipca 1919 r. (Dz. Ust. Nr. 67, poz. 402) grzywną do 1,000 mkp. lub aresztem do 3—ch miesięcy. Kara pieniężna i kara aresztu mogą być zastosowane jednocześnie.

Przed przyjazdem Prezydenta Rzeczypospolitej do Łodzi.

PRZYGOTOWANIA DO PRZYJĘCIA. — WZORAJSZE ZEBRANIE W WOJEWÓDZTWIE.

(pap) Wczoraj w południe w sali posiedzeń województwa, pod przewodnictwem wojewody Rembowski, odbyło się zebranie ścisłego komitetu przyjęcia Prezydenta Wojciechowskiego w Łodzi. Obecni byli wszyscy członkowie komitetu.

Ponadto odbyły się posiedzenia wyłonionych sekcji.

Komitet ścisły łącznie z sekcjami opracował szczegóły przyjęcia Prezydenta w Łodzi, które przedstawiają się, jak następuje:

Z dworca przez bramę tryumfalną Prezydent uda się przez park Poniatowskiego do ul. Karola, gdzie obok sądu okręgowego wyjedzie ul. Karola do Piotrkowskiej, kierując się do katedry na nabożeństwo. Z katedry Prezydent z orszakami uda się ul. Piotrkowską do województwa. Z województwa, Prezydent udaje się do szkoły przy ul. Zagajnikowej, kierując się ulicami: Zawadzka, Piotrkowska, Moniuszki, Sienkiewicza, Nawrot, Wodna, Główna, Rokicińska i Zagajnikowa.

Ze szkoły przy ul. Zagajnikowej udaje się Prezydent ulicą Rokicińską do centrali Scheiblera przy Wodnym Rynku, poczem przejedzie przez podwórzec centrali do ul. Fabrycznej, Fabryczna, Przędzalnia i Emilji, kierując się do wykończalni. Z wykończalni Scheiblera udaje się Prezydent ul. Piotrkowską do „Grand Hotelu“, gdzie odbędzie się obiad, wydany przez miasto na cześć Prezydenta, i raut, wydany przez wojewodę. Z „Grand Hotelu“ Prezydent Wojciechowski powróci ulicami: Piotrkowska, Andrzeja, Gdańska, Podleśna, Karolewska na dworzec kaliski.

Rozkład godzin, podany przez nas w niedzielę, utrzymano bez żadnych zmian; a więc: godz. 5 — przyjazd Prezydenta, godz. 5.35. odjazd do katedry, godz. 6 — Prezydent w województwie. Godz. 6.45 — Prezydent udaje się do szkoły przy ul. Zagajnikowej, godz. 7.15 — Prezydent udaje się na zwiedzenie fabryki

Scheiblera, godz. 8 — w „Grand Hotelu“ obiad i raut, godz. 11.30 — odjazd Prezydenta na dworzec. —

Na posiedzeniu wczorajszym omawiano dalej sprawę obsługi automobilowej. Auta będą ustawione za wiaduktem kolejowym w stronę fabryki Plichala, według następującego porządku: W pierwszym aucie zajmą miejsca prezydent miasta Rzewski i komisarz rządu Izycki, w drugim aucie jada: p. Prezydent Rzeczypospolitej Wojciechowski, p. wojewoda Rembowski i adjutant osobisty, w trzecim aucie — p. gen. Majewski wraz z szefem sztabu pułk. Iwanowskim, w czwartym — adjutant Prezydenta, w piątym — ks. biskup Tymieniecki i duchowieństwo, w szóstym — prezes sądu Kamieński, i przedstawiciele sądownictwa, w siódmym — prokuratorja, w ósmym — dowódca 10-tej dywizji pułk. Małachowski i komendant miasta, w dziewiątym — prezes izby skarbowej dyr. Towarnicki i kurator Jarosz, w dziesiątym — p. naczelnik wydziału województwa Tułcki i dr. Raczyński, w jedenastym — starostowie, w dwunastym — dyrektor Czerlunczakiewicz i naczelnik komory celnej, w trzynastym — przedstawiciele prasy, w czternastym — komenda policji.

Porządek, w jakim przed dworcem ustawią się delegacje, przedstawia się, jak następuje:

Od schodów dworca do bramy tryumfalnej przy wiadukcie kolejowym zajmuje miejsce wojsko, zaś za kompanją honorową plutony honorowe harcerzy, „Strzelca“ i „Sokoła“, od bramy w stronę parku straż, komenda straży i delegacje poszczególnych oddziałów. W Parku Poniatowskiego: szkoły zawodowe, średnie (park dla publiczności otwarty). Przy katedrze i w katedrze — straż ogniowa. Od ul. Karola do katedry: cechy i organizacje społeczne

ze sztandarami, harcerze, szkoły. Przez całą ul. Piotrkowską pozatem ustawiają się po bokach delegacje cechów i organizacji społecznych.

Bilety wstępu na peron oraz do katedry, na obiad i na raut rozsyła komitet ścisły przyjęcia.

Podział czynności członków komitetu nad zachowaniem ścisłego programu przedstawia się jak następuje: Park Poniatowskiego — inspektor Bagieński, ul. Karola — p. Stanisław May, od ul. Karola, Piotrkowską do Radwańskiej — p. Chojnowski, od Radwańskiej do katedry — p. inż. Wagner Władysław, od katedry aż do województwa — p. Chojnowski.

Osoby, pragnące być przedstawione p. Prezydentowi, winny się zgłosić w województwie w dniu dzisiejszym w czasie godzin urzędowych w pokoju Nr. 23.

Komitet na wczorajszym posiedzeniu dyskutował także nad odezwą prezydenta miasta do ludności miasta. Tekst odezwy przyjęto i w dniu dzisiejszym odezwa będzie opublikowana.

Sekcja dekoracyjna komitetu postanowiła udekorować niektóre punkty miasta, które mi będzie przejeżdżał Prezydent, zaś Związek Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskim zaofiarował na ten cel niezbędne dla dekoracji materiały. W czasie przejazdu Prezydenta Rzeczypospolitej, orkiestry, ustawione na ulicach grać będą hymn narodowy.

Komitet ścisły przyjęcia Prezydenta zbierze się w dniu 30 bm., w środę, o godz. 12-iej w poł. w lokalu województwa.

— Odroczenie zjazdu nauczycielskiego.

(bip) Zjazd związku polskiego nauczycielstwa szkół powszechnych, mający się odbyć w Warszawie, odroczone został na dzień 7, 8, 9, 10 września. Ostatni dzień zjazdu poświęcony będzie zwiedzaniu warszawskich szkół powszechnych.

— Pracownicy hotelowi, a gastronomiczni.

(pap) Zarząd Polskiego Związku Zawodowego pracowników hotelowych i kąpielowych w Łodzi podjął inicjatywę zwołania ogólnopolskiego zjazdu pracowników kąpielowych i hotelowych z całej Polski, który to zjazd ma zająć się omówieniem najważniejszych spraw pracowników hotelowych i kąpielowych. Jednocześnie zarząd Polak. Zw. Zaw. pracowników hotelowych i kąpielowych kategorycznie protestuje przeciwko używaniu nazwy „Związek gastronomiczno-hotelowy“ przez socjalistyczny zjazd P Z Z. Związek pracowników gastronomicznych, który nie ma prawa reprezentować ogółu pracowników gastronomicznych, a tembardziej hotelowych.

Z sądów

— Kradzież w piekarni wojskowej.

(pap) W czerwcu 1921 r. w piekarni wojskowej w Łodzi dokonano kradzieży 17 worków mąki wartości podówczas 119,850 mk. Podejrzany o kradzież pracownik piekarni, kapraw Podulko, został aresztowany i oddany przez kierownika piekarni, Sawczuka Bronisława, w ręce sprawiedliwości.

Badany na śledztwie kapr. Podulko, przyznał się do dokonania kradzieży, oraz że sprzedał mąkę kupcowi Moszkowi Morcińskiemu, twierdził jednak, że kradzieży tej dokonał, w porozumieniu z kierownikiem, Sawczukiem.

Sprawa powyższa znalazła się na wulkan

dzie sądu wojskowego D. O. K. Nr. IV. Na przewodzie sądowym wykazano całkowitą niewinność kierownika Sawczuka, oskarżonego li tylko przez zemstę. Samego zaś złodzieja sąd wojskowy skazał na dwa lata więzienia, degradację i wydalenie z wojska. Na zasadzie amnestji karę powyższą zmniejszono o trzy miesiące, zaliczając także Podulce trzy miesiące więzienia przewencyjnego.

— Jak Józef Jekel i Hersz Ajzner „wylapywali“ dezertersów.

(bip) W dniu 12 czerwca r. ub., plutonowi żandarmerji wojskowej, Stanisław Sawicki i starszy żandarm Molenda zawiadomili swe do wództwo, iż postępując zgodnie z otrzymaną uprzednio służbową instrukcją weszli w ścisłe stosunki z Józefem Jeklem i Herszem Ajznerem, którzy zaproponowali im wspólne „wylapywanie dezertersów“ i pobieranie od nich okupu. Porozumienie zostało osiągnięte. W dniu 11 czerwca udali się oni wraz z Jeklem do mieszkania Szaji Blimbauma zam. przy ul. Al. 1-go Maja, — od którego Jekel wymusił łapówkę w kwocie 50.000 mk. za rzekome zwolnienie syna jego Szmula, który jakoby ukrywał się przed wojskiem. Jednocześnie obaj żandarmi zameldowali, że Jekel i Ajzner zwierzyli im się, że od wyżej wymienionego wzięli już w swoim czasie łapówkę 300.000 mk. przy pomocy starszego żandarma Rogalskiego, oraz Marjana Słomki.

Zeznania świadków Rusinowa i Blimbaumów potwierdziły te okoliczności sprawy, przyczem jednocześnie stwierdzonem zostało, że Szmul Blimbaum nie był dezerters, gdyż był zwolniony z 28 p. Strzelców Kaniowskich.

Wczoraj stanęli przed sądem okręgowym m. Łodzi, jako oskarżeni 25 letni Marjan Słomka, 26 letni Tadeusz Słomka, 35 letni Józef Jekel, oraz 23 letni Hersz Ajzner.

Sąd skazał Marjana Słomkę, Ajznera i Jekla jako winnych przestępstwa przewidzianego w art. 51, 151—3, 657—3 po 1 roku i 3 mie-

siące więzienia z zaliczeniem aresztu śledczego Tadeusza Słomkę dla braku dowodów uniewinił.

Teatr i sztuka

— Teatr Miejski.

We wtorek, 29 maja „R. H. Inżynier“ świetna komedia Winawera, która zdobyła sobie wielkie powodzenie dzięki wyborowej grze zespołu z pp. Kronowską, Nowalewską i Rodowiczową oraz pp. Mayenem, Oswaldem, Rakowskim i Woskowskim na czele.

Próby z „Wiery Mircewy“ na ukończeniu.

Ze sportu.

— Mecz Kraków Łódź.

Dzisiaj wieczorem wyjeżdża reprezentacja Łodzi, do Krakowa, gdzie jutro zostanie rozegrany tradycyjny międzyokręgowy mecz Kraków — Łódź. I tymczasem zwycięstwo Łodzi jest niemal pewne, albowiem Kraków znalazł się w trudnych warunkach i zmuszony jest wystawić przeciwko Łodzi bardzo słaby zespół. Nie stanowi to jednak, ażeby łódzka reprezentacja miała nadzieje zdobycia sobie uznania wybranej pod tym względem krakowskiej publiczności. Co do tyłów łódzkiej reprezentacji nie mielibyśmy zastrzeżeń, lecz linja napadu, składająca się z samych solistów może być nazwana linją bez głowy i jest typowym odzwiedniadaniem swego twórcy. Poza tem łódzka reprezentacja nie jest odpowiednio przygotowana, nie odbyła ona bowiem ani jednego treningu.

— Do wszystkich cechów łódzkich.

Zarząd Tow. rzemieśl. „Resursa” prosi wszystkich pp. starszych i podstarszych cechów łódzkich o przybycie na posiedzenie do lokalu Resursy (Kilińskiego 117), które odbędzie się dziś, we wtorek punktualnie o godz. 7 wiecz., celem omówienia sprawy przyjęcia Prezydenta Rzeczypospolitej oraz uroczystości Bożego Ciała i sprawy lokali dla kancelarii cechowych.

— Poświęcenie sztandaru „Sokoła” w Lutomierniku.

W niedzielę dnia 3-go czerwca odbędzie się w Lutomierniku poświęcenie sztandaru „Sokoła”. Rodzicami chrzestnymi są p. gen. Pachucki oraz p. Leopolda. Program uroczystości jest następujący:

- 1) Msza św. polowa na placu św. Bartłomieja o godz. 10—ej min. 30. 2) Poświęcenie sztandaru. 3) Uroczyste wbijanie gwoździ. 4) Poход przez miasto i defilada. 5) Popisy publiczne (ćwiczenia wspólne). 6) Zabawa w ogrodzie p. Łuszczyńskiego.

— Kwesta na IV ochronę.

Kwesta, urządzona przez Zarząd IV-tą Ochrony im. Ks. Prałata Szmidla w dniu 12 maja br. dała następujące wyniki: Zebrano w lokalach zamkniętych 3,554,000 mk., w puszkach na ulicach 3,877,600 mk. Ogółem osiągnięto 7,451,600 mk.

Wszystkim osobom, które brały udział w pracy przy kweście, jako też ofiarodawcom Zarząd Ochrony składa podziękowanie.

— Podziękowanie.

Panu, który dnia 28 bm. rano, na ul. Przejazd ujął się czynnie za młodą panią, bezskutecznie upominającą się o zwrot paska od płaszczyka, porwanego jej przez dwóch żydów, składamy serdeczne podziękowanie za obronę polskiego dziecka od żydowskiej bezczelności.

Ze świata.

„WARJAT Z BRZYTWĄ”

§) Przyjeźdźni z Moskwy opowiadają, iż w Rosji cieszy się obecnie wielkim powodzeniem broszura „Warjat z brzytwą”, cięty i dowcipny pamflet na Lenina. „Warjat z brzytwą” został wydrukowany w Moskwie i znajduje się na prawach literatury nielegalnej. Powodzenie pamfletu tego jest tak olbrzymie, iż stał się on od niejakiego czasu przedmiotem żywej spekulacji. Za przeczytanie tej broszury pobierają w Moskwie do 800 milionów rb sowieckich, na prowincji — 100 do 200 milionów rb.

Rząd sowiecki wydał rozporządzenie z nakazem tępienia broszury, przy czem wyznaczył ciężką karę dla jej posiadaczy.

PLODNA MATKA.

§) W Londynie żyje 80-letnia Emma Crossman Wood Green, która jest chyba szampionką wszystkich matek na świecie.

Wychowała ona 68 dzieci, z liczby tej sama urodziła 23, przez lata jednak całe musiała chować

poza tem 17 dzieci, które ofiarował jej „w posadę” drugi jej małżonek. 28 pozostałych były to niemowlęta bogatych rodziców, oddawane na wychowanie pod opiekę pani Wood Greed. W chwili obecnej sędziwa starszka posiada przeszło 90 wnuków i poważną liczbę prawnuków. Na 23 własnych jej dzieci było 18 córek i 5 synów. Jedna z jej córek miała 8 dzieci, dwójka 14, inne zadowolili się przeważnie tylko.. tuzinem dzieci.

DOM BYRONA

§) Pressa londyńska donosi, że położony przy St James Street Nr 8 w Londynie dom, w którym zamieszkał w październiku 1811 r. słynny poeta, po powrocie z długiej podróży, ma być zburzony, aby ustąpić miejsca sześciopiętrowemu gmachowi nowoczesnemu.

W tym to domu po ogłoszeniu drukiem, w marcu 1812 r. swego „Childe Harolda”, Byron wyraził słynne słowa: „Pewnego poranka obudziliem się aby odkryć, że sam jestem sławnym”. Tu też odrzucił przyjęcia 600 funt. szterl., ofiarowanych mu za poemat przez wydawcę, Johna Murraya, oświadczając, że „nie przyjmie pieniędzy za swe wiersze”.

W roku przyszłym przypada s tna rocznica zgonu wielkiego poety, dzieńki więc angielskie wyrabiają żal, że zniknie z Londynu ten dom pamiętkowy.

IGŁA JAKO ROZRYWKA BUS NESSMENOW.

§) Mr H rry Hoare, współwłaściciel domu bankierskiego na Fleet street w Londynie, tak artystycznie włada igłą, że jedna z jego robót ręcznych znalazła się na wystawie w Burlington House. Haftowane włóczką, opowiada pan Hoare „po jakimś czasie staje się zajęciem wzrost fascynującym. Niema lepszego środka na przepracowane nerwy, zmęczony intelektualnie. Przy hałcie wypoczywa się lepiej, niż przy czytaniu, a mając ręce zajęte, można przeciw prądzie konwersacji. Nawródziłem już do tej rozrywki mnóstwo moich przyjaciół i jestem zdania, że piosenka która mówi „Spiewaj, Cio, rozwesela!” powinna brzmieć „Szycie, ciao, rozwesela!”. — Pan Hoare jest zdania, że mężczyzna w haft wkłada więcej oryginalności i że odkad haft stał się wyłączną dziedziną kobiety stancowców podpadł.

WNUK PUSZKINA W NĘJZY.

§) W Petersburgu żyje wnuk wielkiego poety narodowego Rosji Aleksandra Puszkina, Grzegorz Puszkina. Zna jego jest nauczycielką ale pensja jej jest mało głodowa, nie może starczyć w obecnych warunkach na utrzymanie rodziny. Mają czworo małych dzieci. Grzegorz Puszkina pisywał nowele i zarabiał dawniej tłumaczeniami. — Jeszcze przed wojną darował Akademii petersburskiej wspaniałą bibliotekę swojego dziadka Dyrektora teatrów „akademie ich” w Petersburgu zarządziła publiczną składkę dla wnuka wielkiego Puszkina.

FOTOGRAFOWANIE MÓZGU ŻYJĄCEGO CZŁOWIEKA

§) W szpitalu uniwersyteckim w Filadelfii, wynaleziono sposob fotografowania mózgu żyjącej osoby bez narażenia zdrowia pacjenta. Zna lekarzy wspomnianego szpitala dokonano zdjęć fotograficznych mózgu 16-miesięcznego dziecka. Są to pierwsze fotografie tego rodzaju, jakie zdołano osiągnąć a mogą one okazać się bardzo pomocne przy leczeniu chorób mózgowych.

WESOLY POGRZEB

§) Pewien Anglik z Kent, którego razili zawieszane czarne szaty w orszaku pogrzebowym i ponury nastrój ceremonii żałobnej, pozostawił umierając ostatnią wolę, aby pogrzeb jego był możliwie najbar dziej wesoły i barwny. Pozostała rodzina zastosowała się w zupełności do życzenia zmarłego. Trumna była emaliowana na biało i miała srebrne ozdobniki ciągnące karawan, wybrano specjalnie z pośród

biało-siwych, przeznaczonych zwyczajnie do nroczystości weselnych. Wszystkie kobiety, wchodzące w orszak pogrzebowy, przywdziały jasne i bardzo kolorowe suknie; wdowa postępująca za trumną, miała suknię jasno popielatą, syn zaś i córka zmarłego ubrani byli na niebiesko. W pieśniach nadgrobnych przemily, tylko wesołe nuty, a także kapłan wygłaszający mowę nad świeżą mogiłą, nadał swym słowom charakter radośnie pogodny.

Gie da łódzka z dnia 28 b m

Table with columns: Valuta (Dolary, Franki), Typ (czeki, gotówka), Kwota, and Stan (w plac, żadan, tran). Includes entries for Dolary St. Zjedn., Franki belgijskie, Franki francuskie, Franki szwajc, Korony austriackie, Funty angielskie, Korony czeskie, Marki niemieckie, and Miljonówka.

Biuletyn wólczowski.

Table with columns: Valuta (Dol. St. Zjedn., Marki niem.), Kwota, and Destination (Franki franc., Funty, Londyn, Nowy Jork, Paryż, Wiedeń).

Akcje.

Table with columns: Bank/Akcja, Kwota, and Stan (Bank Dyskontowy, Handlowy, Kredytowy, Przemysłowców, Zjednocz. ziem. polskich, Związku Spółek Zarobk., Kijewski, Włst, Czestocice, Cukier, Firley, Drzewo, Węgiel, Cegielski, Lilon, Ostrowiec, Karasiński, Zielński, Rudzki, Starachowice, Pociąg, Parowozy, Zyrardów, Borkowski, Zawiercie, Jabłkowscy, Zedluga, Haberbusch, Nafta, Nobel, Gosławice).

Odpowiedzi od Redakcji.

Pana J. K. w sprawie komunistów prosimy o podwyższenie się do redakcji. Dyskreja zapewniona.

Kto chce kupić piękny i tani prezent prosimy przyjść do BAZARU POLSKIEGO — PIOTRKOWSKA № 153. — 61150 który poleca wleki wybór kilimów i rzeźby podhalańskie, oraz wszelkiego rodzaju roboty ludowe. Ceny bardzo przystępne.

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób wenerycznych i skórnych. Piotrkowska 144 róg (Ewan gielickiej) godz. przyjęć od 9—2 i 6—8. dla pań 5—6 (820K)

Płace

150% drożej kupuje brylanty, złoto, srebro zegarki, stare zegary, garderobę. Konstantynowska 7, Milich prawa oficyna. I-sze pietro

Torebki, etamina kolonczy, galanteria męska

na raty.

R. Grabowiecki Dzielna 2. (610cb)

Oszczędza ten, kto zaopatruje się na wiosnę na raty lub za gotówkę w firmie „WYGODA” Piotrkowska 238

najnowsze fasony konfekcji damskiej męskiej i dziecięcej, ma nufakturę i obuwie, które posiada w wielkim wyborze. UWAGA Wszelkie obstacki wykonujemy we własnej pracowni w przeciągu 4-ch dni. (Filii nie posiadamy). (6124b)

Rutynowany korektor

potrzebny.

Oferuj do R z woli spb „T. C.” 62125s

Lokomobila

30-okonna, 8 atm do sprzedania w Widzewie pod Pabjanicami. Wiadomość: Pabjanice Fabryka Kindlera, Emiljan Loth. (847)

Kupuje

614 płace 200 proc. drożej za brylanty, złoto, srebro i biżuterję; zęby sztuczne, garderobę i szale czarne. Zachodnia 32 naprzeciw lombarda i p. L. Milich.

Instytucja bankowa poszukuje polsko-niemieckiego korespondenta

Ofertry pod „Korespondent” przyjmuje administracja niniejszego pisma. (6210s3)

Stowarzyszenie Sportowe „UNION”

Plac Sportowy — Helenów

Z okazji 25-cio letniego jubileuszu w czwartek, dnia 31 maj 1923 r.
o godz. 4 po poł.

Wielkie wyścigi jubileuszowe

a mianowicie: biegi dystansowe za dużymi motorami i międzynarodowe biegi sprynterów.

W sobotę, dnia 2 czerwca 1923 r., o godz. 5,30 po p.

6-cio godzinne wyścigi

paraiti — na wzór amerykański.

W niedzielę, dnia 3 czerwca 1923 r., o godz. 3,30 po poł.

Międzynarodowe wyścigi sprynterów i dystansowe za dużymi motorami.

Do wszystkich trzech wyścigów zgłosili swój udział m. i. następujący jeźdźcy: Golle, Kuskow, Vermeer, Müller Paweł Łódz. Jenske, Senneke, Kraner, Peter, Sztabe, Kendeibacher, Häster, Tadewald i najlepsi krajowi jeźdźcy.

P. S. Przy nastąpieniu zuroku, tor zostaje rześcicie oświetlony. Połączenie tramwajowe — aż do zakończenia 6 godz. wyścigu zapewnione. Szczegóły w programach.

Bilety wcześniej do nabycia w firmie „METEOR”, Przejazd 16, i w dn. 31/5 od 10-1-ej, 1/6 od 7 w, 3/6 od 10-1-ej w poł. w lokalu Stow., Przejazd 5.

Nowość!

Kryte trybuny.

(6247b)

Nowość!

Kryte trybuny.

Cement wagonowo i ze składu z reprezentowanej cementarni „KLUCZE”
Teksturę smołową
w najlepszym gatunku,

Smole preparowana

— po cenach przystępnych —
— poleca —

„**ELIBOR**” Spółka Koryna Handlowo Przemysłowa.

J. Ł. Borkowski

Sklep Piotrkowska 48, telef. 84.

Skład Kilińskiego 60, telef. 173. 6214

Proble ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

AA Meble sypialne, stołowe szafy, łóżka, stoły, krzesła, otomany, kozetki, krzesła, wiedeńskie oraz inne sprzedaje Przejazd Piotrkowska 108
6262-0

A! A! K Kupuję meble, dywany, garderobe, maszyny do szycia. Placę najlepiej. Łazienki, ul. 6-go Sierpnia (Benedykta) 28, parter, m. 15.
3675-3

Sklepy rozmaite, różne posesje, placę do sprzedania. Piotrkowska 197, „Pośrednik”.
3332-4

Domki podmiejskie z ogrodami, gospodarstwa do sprzedania. Piotrkowska 197, „Pośrednik”.
3333-4

PIANINO z elektryczną pianolą, prawie nowe z powodu wyjazdu tanio sprzedam. Wólczańska 222 — 31, od 2 — 8 wieczorem.
3378-3

Beczka skórek pomarańczowych, zakonserwowanych, tanio do sprzedania. Oferty do „Rozwoju” pod „Beczka”.
3381-3

Sprzedam kociol i skrzypce. Wiadomość: Napiórkowskiego 45, owocarnia.
3394-3

Kupię plac, gdziekolwiek, jednak w pobliżu tramwaju. Oferty proszę składać z podaniem ceny do stolarni: Krzyżowski, Napiórkowskiego 7, (Staro-Zarzewska).
3401-3

Dziewczyna uczciwa lat 14 znajdzie opiekę i życie. Właścicielka: sklep spożywczy Piotrkowska 165.
3417-1

Pianino koncertowe, lastro-tre mo sprzedam. Rzgowska 31, gospodarz.
3409-3

Potrzebna zdolna prasowaczka z całodziennym utrzymaniem Pańska 54 pralnia.
3414-3

Do wynajęcia letnisko 2 pokoje z kuchnią z umeblowaniem lub bez przy ogrodzie i lasku sosnowym Rzgowska 211.
3415-1

Potrzebna zdolna bielniczka Piotrkowska 116 m. 3 front i niętro.
3416-1

Ekspedjentka potrzebna do cukierni T. Szaniawskiego ul. Piotrkowska № 126. Zgłaszać się do godz. 10 rano.
3439-2

25 maja zaginął mały biały piesek (pudełek) znalazca zechce oddać za sowitą nagrodą Miłsza 25 m. 49. Ostrzeżenie przed kupnem.
3431-1

Prasowaczka zdolna na drobne i zgi i koszule; panna potrzebna na stałe może być z mieszkaniem Zawadzka 16 pralnia.
2412-1

Sprzedam kilkanaście doniczek kwiatów Nawrot 33a m. 6 od 3 do 5.
3413-2

Potrzebny chłopiec do praktyki do fryzjera Rok ciska 94
3418-2

Potrzebna służąca Sienkiewicza № 15, II p. Pomorski.
3419-3

Pronisławowi Fraszczyńskiemu skrauziono książeczkę wojskową i kartę demobilizacyjną wydaną przez kadre zapasową autokolanny № 4 w Łodzi.
3420-3

Zaginął pies rasy wilczej wabi się „Mors”, Łaskawy znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem Senatorska 106 Słowiańskiej 25 m. 65.
3422-1

2 pokoje, przedpokój odnowione, 2 dni na biuro w śródmieściu do odstąpienia. Wiadomość w „Ogniwie” Sienkiewicza 18 Kościuszewski.
3424-1

Piękność

uzyska się przy użyciu

„kremu” „ORO”

WYPRZEDAŻ zurnali po cenie kosztu ostatnie numery letnie dla pań krawcowych „Ogniwie” Sienkiewicza 67.
3425-1

Pona polska konwersacja francuska poszukuje posady może być na wyjazd. Oferty składać w „Ogniwie” (wypożyczalnia książek zurnali Sienkiewicza 67.
3426-1

Różne:

A.A. Na raty! Trykotna jedwabna czarna białe pasy tylko 45.000 metr różne lokciowizny najtaniej i wygodniej u Leona Rudaszki, Kilińskiego 40.
3155-11.

A kaszerka Pipikowa przyjmuje zamówienia pań przyjezdnych miejscowych. Piotrkowska 132.
3233-10

Kawaler, lat 44, poszukuje towarzyszki życia — panny lub wdowy. Zgłoszenia osobiste lub listowne. Kilińskiego 187. Renczelewski zegarmistrz.
3310-5

Udzielam lekcji w zakresie sześciu klas. 6 Sierpnia 14 pralnia.
3395-8

Służąca potrzebna, dobre warunki. Zgłaszać się: Al. Kościuski 26, Frejlich.
3377-3

Przadca z długoletnią praktyką w dużych majątkach, poszukuje posady w majątku lub fabryce. Wiadomość: Biuro Taszyckiego, Piotrkowska 90 tel. 840.
3380-3

Przystąpię do spółki z kapitałem 7 milionowym do interesu dobrze prosperującego z udziałem pracy. Oferty pod „Udział” do adm. „Rozwoju”.
3390-3

Potrzebna zdolna pracznica. Ulica Konstanyńska 36, pralnia.
3387-3

Potrzebna służąca milej powierczności do wszystkiego. Konstanyńska 79, m. 13.
3393-3

Potrzebna bufetowa restauracyjna do solidnego interesu. Pożądane są świadectwa Oferty do „Rozwoju” poe „133”.
3400-3

Poszukuję współnika lub współniczkę, osobę samotną do interesu do sklepu tytułowego. Wiadomość: pośrednik, Piotrkowska 197.
3404-4

Pokój umeblowany do wynajęcia, przy rodzinie dla panienki inteligentnej. Oferty do „Rozwoju” sub „L. Li”
3410-3

Poszukuje się pokoju z oddzielnym wejściem, o ile można zaraz. Cena obojętna. Oferty składać do administr. „Rozwoju” pod „I S.”
3361-4

Po sprzedaniu tokarnia 5 metrów heblarka motor ropowy 5 konny Luizy 20 Zastać można od 5-7
3427-2

Pudełko wózek w dobrym stanie. Leśna 51 skład drzewa.
3428-2

Pandolinę i mondolo sprzedam okazjnie Orla 12 m, 21 III p. front.
3429-3

Pprzedam sklep kolonialny z małym pokojem ul. Nawrot № 54 H. Zeide.
3432-2

Power do sprzedania nowy marki Opel Zakątna 47 III p. m. 14.
3411-5

Paraz do sprzedania para łózek dębowych i mazyka „Poton” Senatorska 15 — 65 róg Słowiańskiej
3421-1

Pokazyjnie do sprzedania sklep kolonialno spożywczy z mieszkanem tanio z powodu wyjazdu Przędzalniana 56 restauracja
3425-2

Power do sprzedania Ogrodowa Nr 20 (pralnia)
3433-1

100-tki tysięcy osób,

używa dla nożycia się piekarni i przyszczy

krem ORO.

0,94s

Zagubione dokumenty

Lorentowiczówna Lucyna zgubiła legitymację urzędniczą, wydaną przez Kuratorjum.
3378-3

Grochowska Anastazja zgubiła paszport polski, wydany w gm Zielon, pow. Miawskiego.
3379-3

Warzakowski Józef zgubił paszport polski, wydany przez magistrat miasta Zgierz.
3386-3

Poszukuję natychmiast

POKOJU UMIEBLOWANEGO

bez względu na cenę. Zgłoszenia pod „Pokój” do Administracji „Rozwoju”.
(859d)

Gdynia

Pokój w pierwszorzędnym pensjonacie na 3 osoby do wynajęcia zaraz lub 15 lipca b.r. Wiadomość Stanisław Bieliński Al. Kosciuszki 17, od 4 do 5 pp.

S a d.

Dominum Gajówka przy szosie do Podębic ma do wynajęcia duży sad. Wład. na miejscu.
8193

Na wypłatę!

Żtamina kol., trola, towary męskie, damskie i białe
P. Chari 6099b
Piotrkowska 37, (podwórko)